



KURIER OCHOCKI



REDKCJA:

Iga Brózda
Katarzyna Plandowska
Jakub Sitko
Marcin Kilen
Urszula Bojakowska
Emilia Kazubek
Matylda Materkowska
Maja Gawęda
Zofia Szczygielska
Helena Czapiewska
Jan Prorok
Matylda Sielewicz

OPIEKUNOWIE:

Anna Badaszewska
Agnieszka Gajda

redakcja, edycja, korekta, skład
Agnieszka Gajda

Za nami ferie, przed nami długi semestr, w nas zapał do nauki. A ten numer "Kuriera Ochockiego" z pewnością dostarczy wielu ciekawych informacji, które zachęcą do pogłębiania wiedzy na tematy historyczne oraz literackie.

Styczeń w naszej świadomości to rocznica wybuchu powstania styczniowego. Dlatego też w tym wydaniu zawarliśmy informacje dotyczące jego przebiegu na Mazowszu. W numerze można przeczytać również o Warszawie z XIX wieku, wielu postaciach historycznych i zmianach społecznych. Jakie wydarzenie jest patronem roku 2024? Tak, o tym także napisaliśmy. W poleceniach tym razem Melchior Wańkowicz. Nie zabrakło oczywiście ciekawostek.

REDAKCJA

SPIS TREŚCI:

- Rok 80. rocznicy powstania warszawskiego	strona 2 - 3
- Powstanie styczniowe na Mazowszu	strona 4 - 5
- Romuald Traugutt	strona 6
- Wincenty Witos	strona 7
- Bohaterowie II wojny światowej	strona 8
- Prawa wyborcze kobiet	strona 9
- Warszawa Stanisławowska	strona 10
- Warszawa w XIX wieku	strona 11
- Szlachta	strona 12 - 13
- Potop szwedzki	strona 14 - 15
- Kazimierz I Odnowiciel	strona 16
- Anglikanizm	strona 17
- Historia damskiego garnituru	strona 18 - 19
- Ciekawostki	strona 20
- Albert Einstein	strona 20
- Czy wiesz, że...	strona 21
- Walentynki	strona 22
- Polecenia i recenzje	strona 23

ROK 2024

OGŁOSZONY PRZEZ SEJMIK WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO

ROKIEM 80. ROCZNICY POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

Iga Brózda

Polacy!

Oddawna oczekiwana godzina wybiła. Oddziały Armii Krajowej walczą z najeźdźcą niemieckim we wszystkich punktach Okręgu Stołecznego.

Wzywam ludność Okręgu Stołecznego do zachowania spokoju i zimnej krwi we współdziałaniu z walczącymi oddziałami i równocześnie zarządzam:

1) Poległych zarówno Polaków jak i Niemców, po rozpoznaniu, grzebać prowizorycznie – dokumenty zaś przechować i na żądanie zgłosić.

2) Wszelkie samosądy są zakazane.

3) Wrogowie Narodu Polskiego Niemcy i Volksdeutsche, będą ukarani z całą surowością prawa przez właściwe sądy. Tymczasem należy ich unieszkodliwić, zatrzymując w zamknięciu do dyspozycji ujawniających się władz bezpieczeństwa.

4) Mienie władz i obywateli niemieckich należy zabezpieczyć protokolarnie w każdym domu.

Za należyte wykonanie powyższego, jak również za ład i porządek w poszczególnych domach są odpowiedzialne lokalne organy OPL i Straży Porządkowej.

W imieniu
OKR. DELEGATA RZĄDU
NA M. STOŁECZNE WARSZAWIE
KOMISARZ CYWILNY

KOMENDANT OKR. STOŁECZNEGO
ARMII KRAJOWEJ

Warszawa, dn. 1 sierpnia 1944 r.

Jak czytamy na stronie dzieje.pl "W 2024 roku będziemy upamiętniać 80. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego. Ale to także rok 20-lecia naszego muzeum – mówi PAP dyrektor Muzeum Powstania Warszawskiego Jan Ołdakowski."

"Jesteśmy również bardzo zadowoleni z tegorocznej kampanii towarzyszącej obchodom rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego, która odbyła się pod hasłem +Miłość istnieje zawsze+" - dodał Ołdakowski. "Chcieliśmy pokazać, że są takie uniwersalne uczucia, jak miłość, przyjaźń, szacunek, które istnieją zawsze, niezależnie od tego, co dzieje się wokół nas" – podkreślił.



Źródło:

<https://www.wojsko-polskie.pl/powstanie-warszawskie/>

Narodowe Archiwum Cyfrowe

Wstępną decyzję o wybuchu powstania w Warszawie podjęli między 21 a 25 lipca 1944 roku wicepremier Jan Stanisław Jankowski i dowódca AK Tadeusz Komorowski „Bór”. Rozkaz wybuchu powstania został wydany 31 lipca. Dowódcą sił powstańczych mianowano komendanta Okręgu Warszawskiego AK pułkownika Antoniego Chruściela ps. „Monter”. Głównym zamierzeniem powstańców było opanowanie miasta przed wkroczeniem do niego Armii Czerwonej i wystąpienie w roli gospodarza. W okręgu warszawskim siły powstańcze liczyły około 50 tysięcy żołnierzy. Wobec trudności mobilizacyjnych powstanie rozpoczęto siłami liczącymi ok. 25 tys. powstańców, z czego tylko 10% było uzbrojonych. Do powstania przyłączyły się również oddziały Armii Ludowej, Polskiej Armii Ludowej, Korpusu Bezpieczeństwa i Narodowych Sił Zbrojnych. Siły powstańcze były stale uzupełniane przez ochotników.

Walki rozpoczęły się 1 sierpnia 1944 r. o godz. 17.00. Można przyjąć, że od dnia 1 do 4 sierpnia inicjatywa należała do powstańców. W rękach niemieckich pozostały jednak najważniejsze obiekty (mosty, dworce, lotnisko, dzielnica niemiecka, koszary), co bardzo utrudniało, a wręcz uniemożliwiało utrzymanie łączności i kontaktu między poszczególnymi ugrupowaniami powstańczymi. Sukcesem zaś powstańców na początku walk zakończyło się zdobycie Poczty Głównej i dużych magazynów na Stawkach, gmachu Politechniki, dworca towarowego, warszawskiego ratusza i gmachu Państwowej Wytwórni Papierów Wartościowych.

W dniu 6 sierpnia płk „Monter” przeprowadził reorganizację sił powstańczych tworząc trzy ośrodki dowodzenia, bezpośrednio podporządkowane dowódcy okręgu: „Śródmieście”, „Północ” i „Południe”. W tym samym czasie Niemcy przystąpili do szturm i opanowali Ochotę oraz cmentarze powązkowskie, uzyskując w ten sposób doskonałe warunki do uderzenia na Śródmieście i Stare Miasto. Do dnia 11 sierpnia Niemcy stłumili powstanie na Woli i Ochocie. W trakcie walk dochodziło do niespotykanej brutalności wobec ludności cywilnej. Niemcy wymordowali ok. 40 tys. mieszkańców Woli. Wobec niedostatku uzbrojenia i amunicji walki powstańcze przybrały charakter defensywny. Powstanie rozpadło się na kilka izolowanych od siebie ognisk walki: Stare Miasto, Śródmieście, Mokotów, Żoliborz.

19 sierpnia Niemcy podjęli generalny szturm na Stare Miasto, a powstańcy podjęli nieudaną próbę połączenia się z Żoliborzem. Wówczas w dniu 31 sierpnia ewakuowano załogę Starego Miasta kanałami do Śródmieścia. Dzielnica ta, została jednak zdobyta przez Niemców. 5 września padło Powiśle. Obrona Starówki jest symbolem heroizmu obrońców oraz najcięższych i najdłuższych walk powstańców. Walczyły tam między innymi oddziały Kedywu KG AK, którymi dowodził „Radosław” i zgrupowania „Róg”, „Kuba”. Wielką sławą okryły się również oddziały: „Broda”, „Parasol”, „Zośka”, „Czata”, „Leśnik”, „Pięść”, „Miotła”, „Igor”, „Gozdawa”, „Nałęcz”, „Chrobry”. Na Żoliborzu walczyło okrążone zgrupowanie „Żaglowiec” – ppłk. „Żywiciela”. W dniach 9-10 września Komenda Główna AK podjęła rozmowy kapitulacyjne z Niemcami. „Kapitulacja jest ostatecznością, której chcemy uniknąć. Nikt nie wierzy Niemcom. Ludzie chcą ginąć z bronią w ręku, a nie rozbrojeni” – apelował o wytrwanie pułkownik „Monter”. Negocjacje przerwano, gdy stojące kilka kilometrów od Warszawy wojska sowieckie zajęły Pragę i powstanie tym samym uległo przedłużeniu. W dniu 18 września 1944 r. nad Warszawą pojawiło się ponad 100 amerykańskich samolotów. Pomoc przyszła jednak za późno. Z 1330 zasobników z bronią, amunicją i innym zaopatrzeniem, tylko około 400 trafiło w ręce powstańców. W dniach 15-19 września 1944 r. kilka pułków 1. Armii Wojska Polskiego próbowało uchwycić przyczółki w lewobrzeżnej Warszawie, ale w wyniku walk z przeważającymi siłami wroga, poniosły bardzo ciężkie straty. Siły przeznaczone do tej operacji były zbyt małe i pozbawione należytego wsparcia ogniowego. Dwa bataliony 9. pp z 3. DP wspólnie z powstańcami broniły Czerniakowa do 23 września. Większość obrońców poległa, część wpłynęła przedostała się na prawy brzeg Wisły. Po odepchnięciu powstańców od Wisły i zlikwidowaniu przyczółków, Niemcy skupili się na ostatecznym opanowaniu Mokotowa i Żoliborza. W dniu 20 sierpnia oddziały „Śródmieścia” zdobyły gmach PAST-y, co uznane zostało za jeden z największych sukcesów powstańczych. Mokotowa bronił dzielnie pułk „Baszta” i inne oddziały, skapitulował dopiero w dniu 27 września, tracąc prawie 3700 obrońców. 30 września skapitulował Żoliborz. Wobec beznadziejnego położenia, dowództwo Powstania podjęło rozmowy kapitulacyjne.

2 października 1944 r. w Ożarowie pod Warszawą podpisano akt kapitulacji, który zapewniał powstańcom prawa jenieckie. Kapitulacja została wymuszona przez nikłą pomoc aliantów, niechęć wsparcia ze strony dowódców rosyjskich oraz śmierć dużej części powstańców i mieszkańców Warszawy. Powstanie Warszawskie pochłonęło bardzo dużą liczbę ofiar. Straty po stronie polskiej to 18 tys. zabitych i ok. 25 tys. rannych żołnierzy oraz ok. 120-200 tys. ofiar cywilnych. Do niewoli dostało się ok. 15 tys. żołnierzy i oficerów wraz z naczelnym wodzem, generałem Tadeuszem Komorowskim „Borem”. Około 50 tys. powstańców wywieziono do obozów koncentracyjnych, a 150 tys. na przymusowe roboty do Rzeszy. Niemcy, stracili ok. 10 tys. zabitych, 7 tys. zaginionych i 9 tys. rannych żołnierzy. W czasie walk i po ich zakończeniu zniszczeniu uległo ok. 60% infrastruktury miasta.

Powstanie Warszawskie było największą bitwą, stoczoną podczas II wojny światowej przez organizację podziemną z wojskami okupacyjnymi. Powstańcy walczyli w nim bowiem przeciwko regularnym formacjom niemieckim, bez ciężkiego uzbrojenia, samolotów, dział i czołgów. O jego wybuchu przesądziły względy polityczne, a nie położenie militarne. Było najdonioślejszym działaniem Armii Krajowej. Walki, zaplanowane na kilka dni, trwały 63 dni. Powstanie, choć nie osiągnęło celów ani wojskowych, ani politycznych, było fenomenem w skali okupowanej Europy. Dla kolejnych pokoleń Polaków stało się jednak symbolem męstwa w walce o niepodległość.

Nasza szkoła kultywuje pamięć o tych wydarzeniach sprzed 80 lat i bohaterach, którzy z wielką odwagą ruszyli do walki o wolną Polskę. Współpracujemy ze Światowym Związkiem Żołnierzy Armii Krajowej oraz Fundacją Polskiego Państwa Podziemnego. Nasi uczniowie z rodzicami przed 1 listopada porządkują groby Powstańców. Dla tych, którzy obchodzą rocznicę swoich urodzin, wykonujemy samodzielnie kartki z życzeniami i wyrazami wdzięczności za ich bohaterstwo i walkę za wolność ojczyzny.

Rok 2024 to rok 80. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego. Pamiętajmy o tym wydarzeniu i bohaterach, którzy tym wielkim zrywem chcieli wywalczyć wolność dla Ciebie, dla mnie, dla nas wszystkich.

Katarzyna Plandowska

POWSTANIE STYCZNIOWE NA MAZOWSZU



22 stycznia 1863 r. Manifestem Tymczasowego Rządu Narodowego rozpoczęło się powstanie styczniowe, ogarniając większą część dzisiejszego Województwa Mazowieckiego. Do pierwszej potyczki powstańców z Rosjanami na Mazowszu i w całym Królestwie Polskim doszło już rankiem 22 stycznia 1863 r. pod Ciółkowem koło Staroźreby. Na polu walki zginął Koźłaninow i 43 żołnierzy rosyjskich, 17 było rannych. Powstańcy zdobyli 40 karabinów. Oddział dzieci warszawskich dowodzony przez mjr Aleksandra Rogalińskiego, napotkawszy oddział piechoty płka Koźłaninowa, rozbił go. Ciężko ranny został mjr Rogaliński oraz trzech inni powstańcy. Pozbawiona dowódcy zwycięski oddział powstańczy, idąc w kierunku Płocka, została wkrótce rozbita przez inny oddział rosyjski kpt. Stefanowskiego. Wiadomość o potyczce pod Ciółkowem uprzytomniła dowódcy rosyjskiego garnizonu w Płocku skalę zagrożenia. Pomimo że gen. Mengden miał zaledwie 400 żołnierzy, odparł w nocy z 22 na 23 stycznia 1863 r. źle zorganizowany atak powstańców na rosyjskich żołnierzy stacjonujących w Płocku. Zamiast spodziewanych dwóch tysięcy żołnierzy Kazimierz Błaszczyński Bończa, naczelnik wojskowy województwa płockiego, dysponował zaledwie 400 ludźmi i to na ogół bez broni palnej. Powstańcy rozbiegli się, a większość z nich została schwytana następnego dnia. Nie powiodły się także planowane równoczesne ataki na Płońsk, Pułtusk, Maków i Przasnysz.

Naczelnik powiatu płockiego, Henryk Grotus, atakiem na Płońsk starał się zrehabilitować za nieobecność podczas szturm Płocka. Zebrał on ponad 300 powstańców, którzy dotarli do rynku w Płońsku, nie wytrzymali jednak ognia rosyjskiej piechoty. Podczas odwrotu z Płńska 120 powstańców zatrzymano i odesłano do twierdzy modlińskiej. Próbę zdobycia Pułtuska podjął były oficer partyzantów Garibaldi, Robert Skowroński, z oddziałem dzieci warszawskich, liczącym około 200 osób. Nie udało się jednak skoordynować akcji tego oddziału z miejscowymi siłami w ataku na Pułtusk. W tej sytuacji zmieniono plany i postanowiono zaatakować Maków przy pomocy partii z makowskiego i różańskiego. Niepotrzebnie jednak zaalarmowano załogę rosyjską. Wybuchł chaos, wszyscy się rozbiegli, każdy w swoją stronę, pozostawiając broń, amunicję i wozy z kosami. Powstańcy odnieśli pewne sukcesy w zachodniej i południowej części Mazowsza.

Rankiem 22 stycznia 1863 r. oddział powstańczy złożony z 500 pieszych i 150 konnych (byli to przeważnie robotnicy fabryczni okolicznych cukrowni), wspomagany przez młodzież warszawską, z powodzeniem zaatakował Żychlin. Nazajutrz oddział ten, zaatakowany przez ładoński pułk piechoty płk. Burharda, wycofał się w lasy gostyńskie i gąbińskie. W nocy z 25 na 26 stycznia uczestniczył w nieudanym szturmie na Gąbin. Powstanie styczniowe poniosło klęskę. Świetnie uzbrojona i kilkarotnie liczniejsza armia carska potrzebowała jednak kilkanaście miesięcy, aby zlikwidować działające na Mazowszu bandy buntowników, jak nazywano polskie oddziały partyzanckie. Powstanie wspierała większość duchowieństwa, która często brała udział w organizacji powstańczej. Prawie każdy oddział powstańczy miał kapelana, gdzie większość z nich zginęła w walce. Powstanie styczniowe wspierał ogół ludności polskiej zamieszkującej mazowieckie miasta i miasteczka. W organizacji powstańczej znaleźli się urzędnicy wielu mazowieckich miast. Wśród uczestników powstania byli rzemieślnicy, ale także duża ilość wyrobników, ludzi wyjątkowo biednych.

Powstanie 1863-1864 było najdłuższym powstaniem w epoce porzoborowej. Do walki wciągnęło wszystkie warstwy społeczeństwa, odcisnęło się silnie na ówczesnych stosunkach międzynarodowych, a wreszcie spowodowało ogromny przełom społeczny i ideowy w dziejach narodowych. Powstanie pochłonęło kilkadziesiąt tysięcy ofiar i w ogromnym stopniu wpłynęło na dążenia niepodległościowe następnych pokoleń.

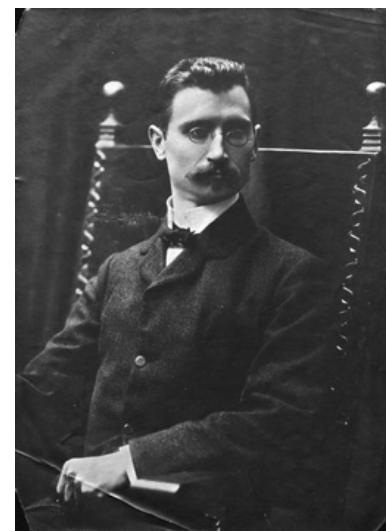
Źródła:

<https://pultusk.news/2021/01/22/historia-powstanie-styczniowe-na-mazowszu/warszawa.pl>
muzeum-radom.pl/



Romuald Traugutt

Jakub Sitko



Romuald Traugutt urodził się 16 stycznia 1826 roku w Szostakowie. Był synem Ludwika i Alojzy z Błockich. W 1836 roku rozpoczął naukę w gimnazjum w Świschłoczy, którą ukończył w 1842 z dobrymi wynikami. Próbował dostać się na studia.

W grudniu 1844 zdał egzamin na junkra do saperów. Zakończeniem trzyletniego kursu był egzamin oficerski w Petersburgu, na który został wysłany z sześcioma towarzyszami. W lutym 1846 roku wrócił do Żelechowa z nowym stopniem chorążego.

Na miejscu dowiedział się, iż jego batalion zostanie wykorzystany do stłumienia rewolucji na Węgrzech. Oddział Traugutta wszedł w skład armii. W maju 1849 r. był już na Węgrzech. W czerwcu do Traugutta dotarła wiadomość o śmierci ojca. Po zakończeniu działań zbrojnych, 6 października oddział Traugutta wrócił w granice Królestwa Polskiego.

25 lipca 1852 roku Romuald Traugutt wziął w Warszawie ślub z Anna Emilia Pikel. Zamieszkali w Żelechowie, gdzie spędzili następne dwa lata. W tym czasie Traugutt został doceniony za militarne sukcesy na Węgrzech, za co otrzymał nowe mieszkanie. 28 lipca 1853 roku w Dęblinie urodziła im się córka Anna Innocenta.

Tymczasem wybuchł nowy konflikt, tym razem z Turcją. 1 grudnia 1853 roku Traugutt został wysłany na południowy wschód. Dotarł na Krym. brał udział w działaniach zbrojnych podczas oblężenia Sewastopola. Później został adiutantem Sztabu Głównego Armii Drugiej.

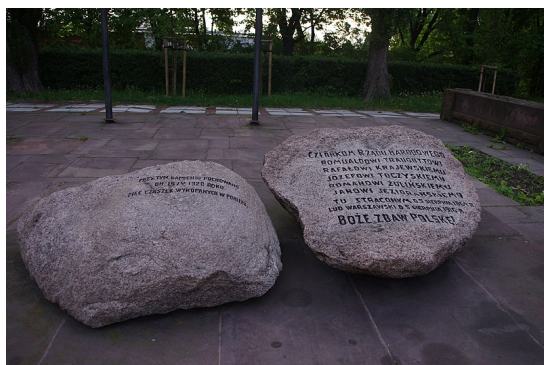
Gdy wybuchło powstanie Styczniowe, sąsiedzi błagali go o objęcie komendy nad lokalnymi oddziałami. Wszedł do walki w kwietniu 1863 roku. Objął dowództwo nad oddziałem kobryńskim, z którym m.in. urządził 17 maja udaną zasadzkę na oddział rosyjski pod Horkami.

Stoczył jeszcze kilka potyczek. W lipcu 1863 przebywał w majątku Elizy Orzeszkowej. Później Traugutt postanowił udać się do Warszawy. Wyjeżdżając od rodziny oświadczył, że udaje się do siostry, nie wyznając bliskim o grożącym mu niebezpieczeństwie.

Wyjechał do Paryża, gdzie miał szukać możliwości pozyskania pomocy dla powstańców ze strony Francji. Po powrocie udało mu się uzyskać poparcie stronnictwa białych. Traugutt przybrał pseudonim Michał Czarnecki. Przyjął również wymyśloną tożsamość konspiracyjną, podając się za kupca pochodzącego z Galicji. Traugutt podjął się próby reorganizacji sił powstańczych i przekształcenia słabo uzbrojonych i luźno zorganizowanych oddziałów partyzanckich w regularną armię. 27 grudnia 1863 wydał dekret powołujący delegatów terenowych w celu uwłaszczenia chłopów.

Traugutt został aresztowany przez rosyjską policję w nocy z 10. na 11. kwietnia 1864 o 2. nad ranem w swojej warszawskiej kwaterze w mieszkaniu Heleny Kirkorowej. Próbowano wydobyć z niego informacje dotyczące dowództwa powstania, jednak Traugutt nie wydał nikogo.

Zmarł 5 sierpnia 1864 w obecnym Parku Traugutta koło Fortu Legionów o 10 rano. Pierwszy krzyż i istniejący do dziś pamiątkowy głaz ustawiono tutaj już w 1916 r. Cztery lata później, o czym informuje napis na drugim kamieniu – pochowano tu pięć znalezionych w pobliżu czaszek.



zdjęcie:
wikipedia.pl

Marcin Kilen

Rok 2024 rokiem Wincentego Witosa

Wincenty Witos urodził się 21 stycznia 1874 roku we wsi Wierchosławicach koło Tarnowa. Dorastał w bardzo ubogiej rodzinie chłopskiej. Swą edukację odbywał na przestrzeni lat 1884-1888, kiedy zdołał ukończyć cztery klasy w szkole wiejskiej. Następnie rozpoczął pracę jako drwal. Rok 1895 oznacza w biografii Witosy wstąpienie do Stronnictwa Ludowego. W tym czasie również odbywał dwuletnią służbę wojskową w armii austriackiej. Jego kariera polityczna potoczyła się lawinowo. Już 6 lat później pozycja jaką sobie wypracował pozwoliła mu dostąpić stanowiska w Radzie Naczelnej Stronnictwa Ludowego. To samo ugrupowanie pozwoliło mu, by został wybrany później do Sejmu Krajowego Galicji, czyli we Lwowie. Funkcję tę zajmował w latach 1908-1914. W międzyczasie został wójtem jego rodzinnych Wierchosławic (będąc nim do roku 1931). Konflikt w łonie wspomnianej partii zaowocował nowym ugrupowaniem, mianowicie Polskim Stronnictwem Ludowym „Piast”, którego został wiceprezesem, a w roku 1916 prezesem. Jego działalność opierała się na dążeniach niepodległościowych. Premierem po raz pierwszy Wincenty Witos został w roku 1920, wtedy to bowiem utworzono Rząd Obrony Narodowej. Jego działalność polityczna przyczyniła się w znacznym stopniu do wygranej nad wrogimi bolszewikami. Złożył dymisję z tego urzędu w 1921 roku. Premierem został ponownie już dwa lata później. Optował m.in. za wprowadzeniem podatku progresywnego. Jednak napięta sytuacja w Polsce i konflikty w samej partii ponownie spowodowały, że rządy Witosy zakończyły się bardzo szybko – już w grudniu 1923 roku. Trzeci i ostatni raz Witos podjął urząd premiera 10 maja 1926 roku. W tym czasie doszło w kraju do słynnego przewrotu majowego, w ramach którego doprowadzono do kolejnej dymisji Witosy za po zaledwie 4 dniach urzędowania. Został aresztowany 10 września 1930 roku i umieszczony w kazamatach twierdzy brzeskiej, z której wypuszczono go po dwóch miesiącach. Lecz już w 1931 roku, na skutek procesu brzeskiego, Witos został skazany na 1,5 roku więzienia, a to w ramach kary za rzekome przygotowywania do zamachu na władzę kraju. Po odbyciu kary Witos wyemigrował do Czechosłowacji, gdzie mógł kontynuować swoją polityczną karierę. W 1939 roku wrócił do kraju. W trakcie II Wojny Światowej przebywał na internowaniu. Współpracował również z Państwem Podziemnym. Po wojnie Wincenty Witos utworzył partię: Polskie Stronnictwo Ludowe. Zmarł w Krakowie 31 października 1945 roku.



Źródła: [wikipedia.org](https://pl.wikipedia.org), dzieje.pl, zyciorysy.info, ipn.gov.pl, supermonety.pl

Bohaterowie II wojny światowej

Marcin Kilen



Juliusz Rómmel urodził się 3 czerwca 1881 roku w Grodnie, czyli mieście położonym w dzisiejszej Białorusi. Pochodził on z rodziny szlacheckiej, wywodzącej się z Niemiec. Swoją wojskową karierę rozpoczął w wojsku carskim. W 1903 roku ukończył Szkołę Artylerii w Petersburgu po czym został podporucznikiem. W 1905 roku wziął udział w wojnie rosyjsko - japońskiej. Do polskiego wojska wstąpił we wrześniu 1917 roku. Wstąpił do II Korpusu Polskiego, gdzie w 1918 roku objął nawet dowództwo nad dywizjonem artylerii konnej oraz brygady z III Korpusu Polskiego. Krótko sprawował tę funkcję, gdyż w kilka tygodni później Rómmel został internowany przez Austriaków, a jego III Korpus Polski został rozwiązany. Do Wojska Polskiego powrócił po odzyskaniu niepodległości w listopadzie 1918 roku.

W marcu 1919 roku objął dowodzenie nad 1. Brygadą Artylerii Legionów, a w czerwcu 1920 roku został dowódcą 1. Dywizji Piechoty Legionów. Następnie sprawował funkcję dowódcy 1. Dywizji Kawalerii, z którą walczył przeciwko bolszewikom. Jego talent doceniono szybkim awansem na generała brygady, a następnie na generała dywizji. W 1929 roku został inspektorem armii we Lwowie. Podczas kampanii wrześniowej był dowódcą Armii „Łódź”. Jego jednostka brała udział w walkach od pierwszych chwil rozpoczęcia boju. Szybko jednak została rozbita przez Niemców, a sam dowódca zmuszony był do wycofania się w kierunku Warszawy. Do stolicy Rómmel dotarł 8 września. Powierzono mu kierowanie obroną Warszawy i twierdzy Modlin. Stanowisko to było jednoznaczne z objęciem dowodzenia nad sformowaną w trakcie walk Armią „Warszawa”. Walki o miasto były niezwykle zacięte i dzięki ofiarności żołnierzy i ludności cywilnej Warszawa broniła się do 27 września. Po kapitulacji stolicy Rómmel został wzięty do niewoli. Całą wojnę spędził w obozie jenieckim Murnau VII A. Po wojnie z powrotem znalazł się w kraju, gdzie podjął się początkowo doradztwa ds. szkoleniowych. Niestety, szybko pozbawiono go tego stanowiska na rzecz ludzi, którym sprzyjały ówczesne władze. Generał, mimo iż został przyjęty do Ludowego Wojska Polskiego, przeszedł w stan spoczynku. Rómmel zajął się również pisaniem. Był autorem wspomnień „Za Honor i Ojczyznę” wydanych w latach pięćdziesiątych. Zmarł 3 września 1967 roku w Warszawie.

Źródła: Wikipedia.org oraz warhist.pl

Prawa wyborcze kobiet

Urszula Bojakowska

Jednym z pierwszych krajów, które nadały kobietom prawa wyborcze, była wyspa Man (1881), wówczas jeszcze kolonia brytyjska, chociaż ciesząca się dużą wewnętrzną autonomią. Tamtejszy rząd dał kobietom zarówno czynne i bierne prawo wyborcze. Co zabawne, prawa te nie obejmowały wszystkich obywateli, niektórzy z nich byli wykluczeni przez cenzus majątkowy, natomiast spośród kobiet mogły głosować tylko stare panny i wdowy. Kolejna na liście jest Nowa Zelandia (1893). Zdania co do tego, czy zasługuje na miano „pierwszego”, są podzielone. Jest tak głównie przez wzgląd na to, że Nowa Zelandia również była wówczas kolonią brytyjską i niepodległość uzyskała dopiero w 1947 roku oraz ze względu na to, że prawo pozwalało kobietom głosować, ale nie startować w wyborach.

W ślad za Nową Zelandią i wyspą Man poszły kolejne państwa. W tym w 1902 roku Australia, w 1906 roku Finlandia, będąca wtedy terytorium zależnym od Rosji oraz Dania w roku 1908 i Norwegia w 1913.

Te głębokie zmiany społeczne zostały zapoczątkowane przez I wojnę światową. Gdy wielu mężczyzn zostało powołanych do wojska, sprawne funkcjonowanie wielu zakładów przemysłowych (w tym tych produkujących broń i amunicję) spadło na barki kobiet. Ogromne przemiany w życiu kobiet sprawiły, że dyskusje na temat ich praw politycznych zdołały się coraz częściej. Dzięki temu udowodniły swoją wartość i zdobyły większą świadomość polityczną. Z tego też powodu nowe państwa powstające po I wojnie światowej przyznawały swoim obywatelkom prawa wyborcze.

Tak samo stało się w Polsce. Już 7 listopada 1918 roku pojawiały się gwarancje (rząd Ignacego Daszyńskiego), a 28 listopada 1918 roku znalazło się potwierdzenie prawne, czyli dekret Tymczasowego Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego. Ważne jest to, że Polki otrzymały nie tylko czynne, ale też i bierne prawo wyborcze. W pierwszych wyborach II Rzeczypospolitej głosowały również kobiety, a na pierwszym posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego (1919), wśród ponad trzystu osób znalazło się również 8 kobiet.

Ciekawe jest również to, że niektóre państwa, które istniały jeszcze przed wojną ociągały się z przyznaniem kobiet praw wyborczych, w tym Wielka Brytania, która przyznała je w 1928 roku, Francja w 1944, Szwajcaria w 1971 (kanton Appenzell Innerrhoden dopiero w 1990), Lichtenstein w 1984.

Do krajów, które jako ostatnie przyznawały swoim obywatelkom prawa do głosowania i startowania w wyborach, zaliczamy m.in. Bahrajn - 2002, Oman - 2003, Kuwejt - 2005 (tak naprawdę od 1985 do 1999, potem ponownie od 2005), Zjednoczone Emiraty Arabskie - 2006 (ograniczone, potem rozszerzone w wyborach w 2011) i Arabię Saudyjską - 2015.

I Asien
1917
N-110

Kobiety, przyszłość Wasza w ręku Waszym!

Zdobywajmy prawa!

Wejdźmy do rady miejskiej, gminnej, do sejmu!

Wzywamy Was do licznego przybycia na:

Zgromadzenie Kobiet polskich wszystkich stanów.

Omówimy tam nasze obowiązki, prawa, dążenia i sposoby polepszenia swej doli.

**Zgromadzenie odbędzie się w teatrze popularno-ludowym
Kałiksta № 5, — 2 grudnia o godz. 3-ej po południu.**

WEJŚCIE BEZPŁATNE.

KOMITET WYKONAWCZY ZJAZDU
Kobiet Polskich.

Gedruckt und freigegeben Presseverwaltung Warschau, d. 22. XI. 1917.
Drukarnia Polska (Straszewiczów), Szpitalna 12.

niepodlegla.gov.pl

Emilia Kazubek

Warszawa Stanisławowska



varsavianista.pl



Czasy rządów Stanisława Augusta Poniatowskiego to w dziejach Warszawy czas kontynuacji rozwoju przestrzennego i demograficznego miasta, które stało się widownią najważniejszych wydarzeń w czasie upadku I Rzeczypospolitej. Jednak niektórzy historycy podkreślają, że swoboda obyczajowa, jaką prowadził dwór Stanisława Augusta, przyczyniła się do demoralizacji społeczności Warszawy. Na 100 rekrutów 80 było zarażonych chorobą weneryczną zwaną chorobą warszawską. W wyższych sferach towarzyskich zdarzało się wówczas, że biesiadnicy z powodu chorób wenerycznych pili zamiast wina wywary z ziół.

W 1764 r. dla poparcia elekcji Poniatowskiego w granice Rzeczypospolitej wkroczył korpus wojsk rosyjskich. Odtąd prawie nieprzerwanie do 1795 r. w stolicy stacjonował garnizon rosyjski.

7 września 1764 r. , przy nielicznym udziale szlachty i zdecydowanym poparciu wojsk Katarzyny II, Stanisław Antoni Poniatowski został wybrany na króla Polski. 25 listopada 1764 r. , arcybiskup gnieźnieński i prymas Polski Władysław Łubieński koronował go na króla Polski w kolegiacie św. Jana w Warszawie.

1 czerwca 1765 r. roku Stanisław August ustanowił pierwszą Komisję Dobrego Porządku dla Starej i Nowej Warszawy, którą zajęła się administracją miasta. Intelktualiści polscy oraz środowisko artystyczne i literackie, gromadzili się na organizowanych przez króla tzw. „obiadach czwartkowych”, które stanowiły rodzaj nieoficjalnej instytucji kulturalnej i znacząco przyczyniły się do rozwoju literatury tamtego okresu. Spotkania te odbywały się cyklicznie w latach 1770–1777r. , zazwyczaj na Zamku Królewskim lub w Łazienkach.

W 1765 r. założono Szkołę Rycerską – uczelnię mającą kształcić kadry cywilne i wojskowe dla reformowanego państwa. W ramach reform oświatowych, w 1773 r. w Warszawie powołano Komisję Edukacji Narodowej (KEN), będącą pierwszym ministerstwem oświaty publicznej w Polsce (oraz pierwszą tego typu instytucją w Europie). W roku 1775 z inicjatywy KEN powstało również Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych.

Po 1768 r. nastąpił w Warszawie wzrost osadnictwa Żydów, którzy założyli dużą gminę na Pradze. W 1702 r. powstała także osada żydowska w lewobrzeżnej części miasta tzw. Nowa Jerozolima, która w 1775 r. została zburzona (jej nazwa częściowo przetrwała w późniejszych nazwach rogatek Jerozolimskich i Alej Jerozolimskich). Komunikacja między prawo- i lewobrzeżną częścią Warszawy odbywała się promami, a zimą po lodzie. Dopiero w 1776 r. przy ul. Bednarskiej wybudowano, likwidowany na zimę, most na łodziach. W połowie lat 80. XVIII wieku stało już 2547 latarni przy głównych ulicach, bramach oraz przy prywatnych posesjach (przeważnie olejowe).

W latach 1788–1792 r. podjęto w Warszawie ostatnią próbę naprawy Rzeczypospolitej. Polskie mieszczaństwo wymogło na obradującym sejmie, zwanym Wielkim, pierwsze ustępstwa na rzecz polskiego trzeciego stanu. Duże znaczenie w przygotowaniu ustaw sejmowych miała wówczas Kuźnica Kołłątajowska. W 1789 r. Magistrat Warszawy zorganizował zjazd przedstawicieli miast królewskich, który wystosował petycję do króla, przekazaną mu w tzw. czarnej procesji. Uchwalone 18 kwietnia 1791r. prawo o miastach, wpisane do ksiąg Starej Warszawy 21 kwietnia (na pamiątkę tego wydarzenia obchodzone jest od 1991 r. święto Warszawy) przekształciło Warszawę w nowoczesny ośrodek miejski, scalony pod jednym zarządem, m.in. likwidując prywatne jurydyki wokół miasta. Miasto zostało podzielone na cyrkuły. Na prawym brzegu był jeden - Praga, obejmujący Gołędzinów, Pragę i Skaryszew – w obrębie wałów Lubomirskiego.

Warszawa w XIX wieku

Emilia Kazubek

Atmosferę zniechęcenia i marazmu przerwały wieści o sukcesach cesarza Francuzów Napoleona i klęsce Prus. Wtedy też zbudowano twierdzę przyczółkową Praga, wokół której nakazano rozbiorę wszystkiego w promieniu 850 m. Zniszczyło to znaczną część Pragi i cały Skaryszew. Jednak utworzone w 1807 r. buforowe Księstwo Warszawskie upadło wraz z klęską swego protektora.

Na kongresie wiedeńskim w 1815 r. utworzono, autonomiczne i związane z Rosją jedynie unią realną, tzw. Królestwo Kongresowe ze stolicą w Warszawie. Czas 30-lecia istnienia Królestwa Kongresowego spowodował okres szybkiego rozwoju kapitalizmu w Warszawie. Pojawiły się maszyny parowe – pierwsza na Solcu. Zaczęło powstawać wiele monumentalnych gmachów użyteczności publicznej takich jak ukończony w 1825 roku Pałac Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, monumentalny Teatr Wielki z 1833 roku, Pałac Staszica, Pałac Ministra Skarbu, Gmach Banku Polskiego i Belweder, przebudowano w stylu klasycystycznym obecny Pałac Prezydencki w Warszawie. Powstał drugi drewniany most na Wiśle łączący Żoliborz z Pragą północną. W tym okresie powstały Aleje Jerozolimskie. W 1816 r., dekretem Aleksandra I, powołany został Uniwersytet Warszawski z 5 wydziałami – teologii, prawa, medycyny, filozofii, nauki i sztuk pięknych.

Przez następne lata Warszawa pozostawała centrum życia narodowego, w mieście działały organizacje patriotyczne (m.in. Panta Koina, Związek Wolnych Polaków, Wolnomularstwo Narodowe oraz Towarzystwo Patriotyczne). W mieście koncentrowała się konspiracja przeciw zaborcy, powstawały także zaczątki ruchu rewolucyjnego. Patriotyczne środowiska warszawskie przygotowały kolejne powstania narodowowyzwoleńcze: 29 listopada 1830 r. wybuchło powstanie listopadowe, a w okresie 1863 – 1864 r. trwało powstanie styczniowe.



Szlachta

Matylda Materkowska



Według definicji SZLACHTA to była wyższa warstwa społeczna, wywodząca się ze stanu rycerskiego. W Polsce przekształcenie się rycerstwa w szlachtę nastąpiło w XIV-XV w. a zniesienie szlachty jako stanu społecznego nastąpiło na mocy konstytucji w 1921 r. Liczebność szlachty w poszczególnych regionach była bardzo zróżnicowana, biorąc pod uwagę cały obszar Polski (bez Litwy), stanowiła ok. 6-7 procent ludności, a w takich krajach europejskich jak Francja, czy Anglia to było nawet poniżej 1 procenta.

Podstawową cechą przynależności do szlachty było posiadanie odrębnego statusu prawnego, a symboliczną manifestacją przynależności do danego rodu było prawo do używania herbu. Herb jest rodzajem znaku umieszczonego na tarczy ustalanego według ścisłych reguł heraldycznych, pełniący funkcję wyróżnika stanu szlacheckiego. W Polsce wiele rodzin pieczętowało się tym samym herbem. Stosunkowo niewiele było tzw. herbów własnych, częściej spotykanych na Litwie. Szlachta lubowała się w znakach herbowych, kładła je gdzie tylko mogła; na pieczęciach sygnetowych, srebrach, nagrobkach itp. Trzeba jednak pamiętać, że były rody posiadające herb a nie należały do szlachty. Herb to nie tytuł szlachecki.

Szlachta posiadała odrębną od pozostałych warstw społecznych kulturę, wyrażającą się strojem, językiem, literaturą, sposobem życia.

Szlachcic nie mógł chodzić z gołą głową. Nakrycia głowy nawiązywały do ubiorów wschodu, ponieważ oprócz czapek z futrzanymi opuszkami czy kołpaków z klejnotami i ptasimi piórami w użyciu były też zapożyczone od krymskich Tatarów „kuczmy”. Częścią stroju była lniana koszula, spodnie uszyte były z atłasu, adamaszku lub sukna. Wpuszczano je w wykonane z kolorowej skóry buty zwane baczmagami. Najważniejszy jednak był długi żupan, ściągany ozdobnym, wzorzystym pasem. W XVII w. do elementów stroju dołączył kontusz, czyli połać z tyłu wierzchnia szata z rozciętymi rękawami. Nieodzownym elementem stroju była również szabla, ewentualnie mogła to być karabela lub pałasz.

Stan szlachecki przejął stare przywileje rycerskie. Podstawą uprzywilejowania tego stanu było posiadanie ziemi, którą nadawano przedstawicielom rodów rycerskich od XI wieku. W zamian te rody miały początkowo służyć wojskowo, a potem także radą księciu, czy królowi. Oprócz prawa własności posiadanej ziemi, szlachta miała prawo do jej dziedziczenia, a dom szlachecki postawiony na tej ziemi był całkowicie nietykalny, podobnie jak szlachcic. Do innych przywilejów szlachty należały: swobody podatkowe, prawo do noszenia broni jurysdykcja nad poddanymi, prawo szlachty do produkcji i sprzedaży trunków w obrębie własnych dóbr, wolność od opłat celnych oraz wyłączny dostęp do godności i urzędów świeckich i duchownych.

Większość przywilejów, łącznie z tytułem szlacheckim, była dziedziczona w linii męskiej. W Męski potomek był istotny w sensie zachowania nazwiska, natomiast prawo nie dyskryminowało córek. Wszystkie dzieci miały prawo do majątku rodziców, choć były pewne ograniczenia w systemie dziedziczenia. W zachodniej Europie, gdzie częściej dziedziczono według prawa primogenitury, młodszy synowie, często nieposiadający własności ziemskiej, poświęcali się służbie wojskowej lub duchownej.

W ramach stanu szlacheckiego wytworzyły się grupy: magnateria, do której należały latyfundia ziemskie, szlachta średnia – reprezentowana przez właścicieli jednej lub kilku wsi, szlachta zagrodowa – dysponująca niewielkimi gospodarstwami i szlachta gołota, która utraciła ziemię. Bywały liczne przypadki migracji między tymi warstwami, przez zubożenie, wzbogacenie, nadania dóbr i tytułów przez monarchę. Ponadto młodszy synowie bocznych gałęzi rodów arystokratycznych, w większości państw nie posiadający praw do dziedziczenia ziemi i tytułów, zasilił szeregi niższej szlachty. Między innymi skutkiem tego wszędzie szerokie pojęcie szlachty obejmowało zarówno wyższą, jak i niższą warstwę stanu. Faktycznie jednak istniały wielkie różnice w majątku i przywilejach; nawet w Polsce gdzie równość szlachecka była zagwarantowana prawem, istniała przepaść między obiema warstwami. W krajach Europy zachodniej te różnice podkreślały odrębne prawa i przywileje.

W XV-XVI w. szlachta stała się warstwą rządzącą w państwie, była inicjatorem reform ustrojowych, gospodarczych i kulturalnych. Szlachcic zajmował się głównie karierą polityczną. Rzemiosło czy handel uważano za zajęcia niegodne szlachcica. Z czasem szlachta szukała też innych źródeł dochodu. Zakładana była np. działalność protoprzemysłowa (to m.in. młyny) czasem nawet, wcześniej pogardzana - handlowa i bankierska.

Wśród szlachty polskiej kultywowana była muzyka ludowa. Również taniec zajmował ważne miejsce w sferach szlacheckich. Swoje ludowe źródło miał polonez i mazur - ludowy taniec z Mazowsza. Dużym powodzeniem cieszyły się także tańce ruskie np. kozak.

Szlachta polska znana była z wystawności uczt, ich długość zdumiewała podróżujących po Polsce cudzoziemców. Uroczystości rozpoczynały się i kończyły polonezem Toasty często wznoszono za każdym razem z innego kielicha. Osoba, która wznosiła toast, wypijała zawartość kielicha i podawała go dalej. Szlachta polska słynęła również ze swojego apetytu, zjadała dziennie około 6-7 tys. kalorii. Szlachecką biesiadę cechowała niebywała obfitość dań. Serwowano kilkanaście dań mięsnych – pieczenie, zrazy, pasztety, galarety mięsne, bigos, a także raki, żółwie, kawior i wiele innych potraw. Na ucztach bywało czasami ponad pięćdziesiąt różnych potraw, a wszystko tłuste, mocno przyprawione korzeniami i słodkością (miodem), z dużą ilością zawiesistego sosu. Jedzono i pito nawet podczas obrad sejmowych. Jeśli posłowie byli niezadowoleni z przemówienia, to takiego mówcę obrzucali twardymi jabłkami i gruszkami. Do sfery zwyczajów należały również: wyrażanie szacunku wobec kobiet, rodziców oraz osób starszych. Religijne zwyczaje polskiej szlachty opisuje francuski pisarz i poeta Charles Ogierw w dziennikach z podróży do Polski wydanych w 1656 r.: Podczas mszy, gdy ksiądz Ciało Pańskie w górę podnosi, w usta, czoło, policzki i piersi silnie się biją i głową o ziemię uderzają. Podczas czytania Ewangelii, szlachta często wyjmowała szable. Zdarzało się, że pokutą za grzechy było wysłuchiwanie mszy w pełnej zbroi i podniesioną szablą. Typowe było także leżenie krzyżem. Do tego niektórzy szlachcice dawali innym, szczególnie cudzoziemcom, swe szable do pocałowania jako „obrończynie wiary”. Publiczne policzkowanie się w kościele czy darcie sobie włosów z głowy w czasie wyznania grzechów było na porządku dziennym. Ścisłe przestrzegano też postu.

Kresem jednego z klasycznych społeczeństw szlacheckich w Europie była Rewolucja Francuska, która odebrała szlachcie wszelkie przywileje, a znaczną część starej francuskiej szlachty eksterminowała. Powstała w krajach opanowanych przez Napoleona możliwość awansu do nowej szlachty kontynuowana była także po jego upadku i w całej Europie. Powstała nowa klasa kapitalistów starała się kontynuować na swój sposób tradycje szlacheckie, zdobywając często nobilitacje, tytuły i kupując majątki ziemskie. W wielu krajach bogaci przemysłowcy, choć niejednokrotnie podniesieni do rangi baronów, hrabiów czy nawet książąt, starali się wejść w koligacje małżeńskie ze starymi rodami szlacheckimi. Jednocześnie powstawanie kapitalizmu prowadziło często do obniżania się stopy życiowej uboższej szlachty, co było szczególnie widoczne w Polsce.

Po I wojnie światowej w byłych monarchiach istnienie odrębnego stanu szlacheckiego zostało zniesione, a nawet niekiedy (w Austrii) zakazano używania tytułów i partykuł szlacheckich. Jednak do dziś nawet w krajach demokratycznych pochodzenie z rodzin szlacheckich jest często uważane za powód do dumy. Owocuje to niekiedy pozytywnie, np. modą na badania i poszukiwania genealogiczne, wzrostem zainteresowania historią, a zwłaszcza heraldyką.



POTOP SZWEDZKI

Maja Gawęda

Wojna polsko-szwedzka, zwana także potopem szwedzkim, to inwazja Szwecji na Rzeczpospolitą w latach 1655 – 1660. Do najazdu wojsk szwedzkich doszło w czasie gdy Rzeczpospolita prowadziła wojnę obronną z Rosją, która w 1654 roku najechała ponad połowę jej terytorium. Zajęcie przez Rosjan Ukrainy i większości terytorium Wielkiego Księstwa Litewskiego stanowiło zagrożenie dla szwedzkich wpływów nad Bałtykiem i było bezpośrednią przyczyną wkroczenia Szwedów do Polski i na Litwę w 1655 roku.

Celem ataku wojsk szwedzkich było opanowanie terenów sąsiadujących z Morzem Bałtyckim, którzy obawiali się, że poruszające się coraz szybciej na zachód wojska carskie opanują również część nadbałtycką, co przekreśliłoby ich plany o królowaniu nad Bałtykiem.

Zaangażowana w wojnę z najazdem rosyjskim i bardzo osłabiona Rzeczpospolita nie była w stanie odeprzeć najazd Szwedów w 1655 roku, dochodziło do sytuacji poddawania się bez walki, a nawet zdarzały się przypadki współpracy i podporządkowania się królowi szwedzkiemu. Domagano się abdykacji Jana Kazimierza, który aby się uratować uciekł za granicę, na Śląsk. A Król Szwecji Karol X Gustaw ze swoim wojskiem zdobywał praktycznie bez używania siły kolejne polskie miasta, jednocześnie pozyskując ochotników do przejścia na jego stronę. Polska szlachta, wierzyła, że ocalić ich może jedynie sojusz ze Szwedami oraz wspólna walka przeciwko wojskom carskim. Jednak Szwedzi mieli inny plan, zaczęli grabić Polskę, kraść cenne dzieła sztuki, złoto, drogocenne kamienie i wszystkie te skradzione przedmioty wysyłali statkami do Szwecji.



Ze względów strategicznych 18 listopada Szwedzi chcieli zdobyć położony na wzgórzu klasztor na Jasnej Górze w Częstochowie. Nieudane oblężenie Jasnej Góry, które trwało od 18 listopada do 27 grudnia 1655 roku stało się punktem zwrotnym wojny.

Silni i znakomicie uzbrojeni Szwedzi mieli wielką przewagę nad garstką broniących się zakonników zamkniętych w klasztorze. Jednak Szwedzi bezskutecznie próbowali zdobyć jasnogórską twierdzę. W związku z brakiem sukcesów wojska szwedzkie, zniechęceni i znużeni zaczęli się wycofywać a cud Jasnogórski rozbudził patriotyzm w Polakach.



W listopadzie Król Jan Kazimierz wezwał wszystkich swoich poddanych i sojuszników do obrony państwa przed Szwedami. A w dniu 18 grudnia 1655 roku Król w towarzystwie Stefana Czarnieckiego wyruszył w drogę powrotną do Polski.

Wojska szwedzkie były atakowane bez wytchnienia, a te wycofywały się coraz bardziej na północ. Udało się odzyskać Warszawę. W związku z tymi niepowodzeniami Karol X Gustaw w zamian za udziały w rozbiórce Polski znalazł sojusznika w księciu Prus Fryderyku Wilhelmie I i wraz z nim z powrotem odbił Warszawę. Natomiast Król Polski zmuszony do nadania Prusom niepodległości, zyskał tym samym wojsko i wsparcie finansowe. Następnie Jan Kazimierz zawarł sojusz z Austrią, a Szwecja została zaskoczona wypowiedzeniem jej wojny przez Danię.



W tym czasie sławę zdobył Stefan Czarniecki, którego wojska odniosły wiele zwycięstw nad Szwedami (pokonał ich pod Warką, zajął Pomorze, opanował Bydgoszcz, zdobył Warszawę). Stefan Czarniecki znany jest z tekstu „Mazurka Dąbrowskiego”, który odbił z rąk Szwedów duńską wyspę położoną na Bałtyku. Chociaż obie strony były już wyczerpane przedłużającą się wojną dopiero w styczniu 1660 roku rozpoczęto negocjacje pokojowe w Oliwie. Po śmierci Karola X Gustawa, na mocy zawartego pokoju terytoria Szwecji i Rzeczypospolitej nie zmieniły się, a Jan Kazimierz zachował dożywotnio tytuł króla Szwecji, bez prawa do korony. Szwecja zaś została zobowiązana do zwrotu wszystkich zagarniętych dóbr, do czego jednak nie doszło.



Część zrabowanych skarbów, które były transportowane Wisłą wpadała do wody. I tym sposobem w Warszawie w Wiśle, w czasie niskiego stanu wody, odnalazły się rzeźby zrabowane przez Szwedów.



<https://kronikidziejow.pl/>
<https://www.polskieradio.pl/>
<https://pl.wikipedia.org/>
<https://kontakt24.tvn24.pl/>

Zofia Szczygielska

Kazimierz I Odnowiciel (1016-1058)



Polski książę z dynastii Piastów. Był synem króla Mieszka II Lamberta i niemieckiej arystokratki Rychezy Lotaryńskiej. Został w młodości wykształcony w piśmie, nic natomiast nie wskazuje (wbrew późnej i bałamutnej tradycji), by wychowywano go na zakonnik. Jako jednak przejął władzę po śmierci ojca w 1034 roku, początkowo jednak decydującą rolę w państwie odgrywała prawdopodobnie jego matka.

Panował w warunkach głębokiego kryzysu, będącego następstwem rozpadu mocarstwa Bolesława Chrobrego oraz wyniszczającej wojny między jego ojcem i stryjami. Nie cieszył się poparciem elit, na które najpewniej w znacznym stopniu składały się nowe rody, sprowadzone niedawno z Rusi przez księcia Bezpryma. Jego pozycja była niestabilna i stopniowo tracił kontrolę nad krajem. W 1037 roku został zmuszony do porzucenia tronu i wyjazdu z kraju. Przebywał jako więzień na Węgrzech, a po śmierci tamtejszego władcy przedostał się do Niemiec. Mieszkał w majątkach swojej matki lub wuja, arcybiskupa kolońskiego. Powrócił do kraju prawdopodobnie w 1039 roku, odbijając jego zrujnowane terytorium z pomocą armii zapewnionej mu przez Rychezę i niemieckich krewnych.

Swoje panowanie poświęcił na trudną walkę o ponowne zjednoczenie zdewastowanego kraju. To on, wobec zniszczenia Gniezna i Poznania, przeniósł główną siedzibę książęcą do Krakowa. W 1047 roku odniósł decydujące zwycięstwo zbrojne nad swoim dawnym doradcą i samozwańczym księciem Miecławem. Ustabilizował pozycję Polski, unormował relację z Czechami, którzy pod jego nieobecność dokonali potężnego najazdu na Polskę i zawarł zaskakujący sojusz z jednym z największych wrogów swojego dziada – księciem Rusi Kijowskiej Jarosławem Mądrym.

Jego żoną była księżniczka ruska Maria Dobroniega. Ze związku z nią doczekał się dwóch synów: przyszłych władców Bolesława Śmiałego i Władysława Hermana. W opinii historyków był jednym z najbardziej zasłużonych polskich książąt.

POWSTANIE ANGLIKANIZMU

Maja Gawęda

Kościół Anglikański, to podstawowy kościół angielski. Wyłonił się z kościoła katolickiego w XVI wieku. Stanowi jedną z głównych form protestantyzmu, obok luteranizmu i kalwinizmu.

3 listopada 2024 roku minie 490 rocznica utworzenia kościoła anglikańskiego, który powstał w wyniku uchwalenia przez parlament angielski Aktu supremacji (Act of Supremacy). Dokładnie 3 listopada 1534 roku powołano ustawę stwierdzającą, że to władca Anglii od tej pory jest głową Kościoła w królestwie.

Reformacja w Anglii przebiegała inaczej niż w takich państwach jak Francji, czy w Niemczech. W Anglii przeprowadzono reformy społeczno – ekonomiczne zaś wieś angielska przeżywała poważny kryzys gospodarczy, wszystko to burzyło wpływy kościoła. Żoną Henryka VIII była Katarzyna Aragońska, małżeństwo to zawarte z racji politycznych nie było małżeństwem udanym. A że Katarzyna Aragońska nie urodziła mu syna - następcy tronu, Henryk VIII zwrócił się do papieża Klemensa VII z prośbą o unieważnienie małżeństwa i zgodę na jego małżeństwo z Anną Boleyn. Ze względu na uzależnienie papieża od cesarza, nie mógł się on na to zgodzić. W związku z tym Henryk VIII wykorzystał to jako pretekst, by wystąpić przeciwko Rzymowi a społeczeństwo angielskie, parlament angielski, prymas kościoła oraz nowy lord kanclerz stanęli po stronie króla. Arcybiskup Cranmer anulował jego małżeństwo z Katarzyną i w 1532 roku Henryk VIII poślubił Annę Boleyn. Potomstwo z tego małżeństwa miało uzyskać prawo do korony angielskiej. W odpowiedzi papież Klemens VII nałożył na Henryka VIII klątwę.

Na mocy wydawanych statutów znoszono i ograniczano władzę kościelną Rzymu. Akt supremacji (1534) całkowicie likwidował autorytet papieża, wynosząc króla do godności Najwyższej Głowy Kościoła w Anglii. Poddanych, którzy odmówili przyjęcia tych postanowień stracono jako zdrajców.

Po śmierci Henryka VIII władzę w kraju obejmuje jego syn, Edward VI, zaś po jego śmierci w wieku 16 lat na tron wstąpiła córka Henryka VIII Tudora i Katarzyny Aragońskiej, Maria I Tudor, która próbowała przywrócić katolicyzm w Anglii. Następczyni Marii I Tudor, Elżbieta I Tudor, przywróciła niezależność Kościoła Anglii, ogłaszając 39 artykułów wiary, które do dziś stanowią kanon dogmatyczny anglikanizmu. Elżbieta I wydała w 1559 tzw. Akt o Zwierzchnictwie, który nakazywał wszystkim urzędnikom złożenie przysięgi, uznającej królewską zwierzchność nad kościołem. Za brak złożenia przysięgi mogło grozić oskarżenie o zdradę i egzekucja. Katolicy nie uznawali praw Elżbiety I do korony, co spowodowało długi okres ich prześladowania.

Tym samym działalność Henryka VIII utarowała drogę reformacji, która została przeprowadzona dopiero po jego śmierci. Anglikanie nie uważają Henryka VIII za założyciela swojego Kościoła, o czym świadczy np. brak wspomnienia króla w kalendarzu liturgicznym oraz uznawanie ludzi, którzy zostali straceni z jego rozkazu, za świętych.



Od 1992 roku do święceń kapłańskich dopuszcza się kobiety. Do wspólnoty anglikańskiej należy obok angielskiego 19 innych samodzielnych Kościołów (między innymi walijski, irlandzki, szkocki, amerykański, kanadyjski, indyjski, australijski, południowoafrykański itd.)

W Polsce historia obecności anglikanów sięga XVI i XVII wieku, kiedy to przy ambasadach wysyłanych do Polski przez królowe Tudorów i królów Stuartów przydzielani byli kapelani oraz przy wspólnotach kupieckich w Gdańsku i Elblągu.

Jedyna parafia Kościoła Anglikańskiego w Polsce to Parafia św. Emmanuela, znajduje się w Warszawie. Wchodzi w skład Diecezji Europy (tzw. diecezji kontynentalnej, dawniej Diecezji Gibraltaru) Kościoła Anglii, z siedzibą na Gibraltarze. Nabożeństwa anglikańskie odbywają się również regularnie w Gdańsku i Krakowie.

www.polskieradio.pl

pl.wikipedia.org

www.anglicanchurch-poland.org/

Foto: Muzeum Narodowe w Warszawie

Historia damskiego garnituru

Helena Czapiewska



Garnitur od stu lat jest strojem buntowniczek. Nosiły go najsłynniejsze kobiety polityki i aktorki jako wyraz postępu i feminizmu.

Dopiero na początku lat 30-tych ubiegłego wieku, gdy w elitarnych kręgach zaczęły pojawiać się pionierki lansujące modę na spodnie. Trzydzieści lat później, w Stanach Zjednoczonych narodziły się terminy *trouser suit* lub *pant suit*, które oznaczają damski garnitur.

We wrześniu 1933 r., w amerykańskim magazynie *Vogue* pojawiła się niewielka fotografia hollywoodzkiej aktorki Marleny Dietrich, ubranej w jasny garnitur. Było to jedno z pierwszych zdjęć z damskim garniturem w roli głównej. Dietrich, tak jak inne gwiazdy kina np. Katharine Hepburn i Greta Garbo, z dumą nosiły garnitury także w miejscach publicznych. I chociaż już same spodnie na kobiecie były kontrowersyjne, to do lat 50-tych za noszenie garnituru, a zatem za „podszywanie się pod mężczyznę”, groził ... areszt.

Dlaczego damski garnitur wzbudzał tyle kontrowersji?

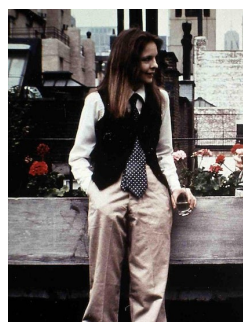
Podczas II wojny światowej wiele kobiet wykonujących techniczne oraz bardziej niebezpieczne zawody nosiło spodnie lub kombinezony. Mimo to musiały czekać aż do lat 60-tych, aby damski garnitur pojawił się w codziennym życiu. W marcu 1964 r. w magazynie „*Vogue'u*” pojawił się artykuł pt.: „Proroczy garnitur od Norell” oraz całostronicowe zdjęcie prezentujące damski garnitur. Redakcja nazwała tę stylizację „esencją tego, czym stały się spodnie – czystą modą i współczesnością.”

W 1966 roku znany francuski projektant Yves Saint Laurent przedstawił damski smoking. W tamtym czasie damskie garnitury nadal budziły kontrowersje. Warto przypomnieć tutaj sytuację, gdy bywalczyni salonów Nan Kempner została wyproszona z modnej nowojorskiej restauracji za taki strój. Podobno Kempner na znak protestu zdjęła spodnie i założyła marynarkę jako bardzo krótką sukienkę. Również z tego samego powodu do restauracji nie wpuszczono nawet Brigitte Bardot, znanej i lubianej wówczas aktorki.

Garnitur a polityka

Ulubionym uniformem wyzwolonej zawodowo kobiety lat 70-tych był poliesterowy garnitur i buty na platformie. Wciąż był to strój ryzykowny, a kobiety go noszące, nierzadko spotykały się z krytyką ze strony kolegów z pracy i szefów. Do spopularyzowania damskich garniturów przyczyniła się także popularna amerykańska aktorka Diane Keaton, która nosiła je podczas publicznych występów, a grając w filmie Woodiego Allena pt.: „*Annie Hall*” z 1977 roku olśniewała, ubrana w klubowe spodnie, kamizelkę i krawat.





W latach 80-tych i 90-tych pant suit nadal był uważany za prowokacyjny. Gdy w 1972 roku Pat Nixon, żona amerykańskiego prezydenta Richarda Nixona, została sfotografowana w garniturze (była pionierką tego stylu wśród Pierwszych Dam), kobiety wciąż nie miały zgody na noszenie spodni w Senacie Stanów Zjednoczonych. Zmiana dotycząca obyczajów w amerykańskim Senacie nastąpi dopiero w 1993 roku.

Krawiecki gest solidarności

We wczesnych latach dwutysięcznych, pomimo radykalnej historii, damskie garnitury zostały wpisane w konserwatywne ramy. Dopiero w połowie dekady nastąpił silny zwrot. Potężne domy mody zaprezentowały je na wybiegach kolekcji na sezon jesień-zima 2015. Tego samego roku na rozdaniu nagród Grammy Rihanna miała na sobie czarne spodnie i marynarkę.

Słynne kobiety polityki, które chętnie noszą garnitury to m.in.: Hillary Clinton, Angela Merkel i Theresa May. Wiele kobiet na całym świecie nosi obecnie garnitury w geście poparcia dla ruchu feministycznego. W 2019 roku wiele kongresmerek w USA założyło biel na coroczne orędzie o stanie państwa wygłoszone przez prezydenta Trumpa. Był to gest solidarności nawiązujący do ruchu sufrażystek, działaczek ruchu kobiecego, których celem było uzyskanie praw wyborczych dla kobiet.

Lata 70-te ubiegłego wieku przyniosły w końcu, upragnioną przez wiele kobiet, pełną akceptację damskich spodni. Co ciekawe, w Paryżu dopiero w 2013 roku zniesiono prawo pochodzące z końca XVIII wieku, zgodnie z którym kobiety nie mogły nosić spodni pod groźbą aresztu.

Niestety spodnie wciąż nie są dla wszystkich. W 2021 roku media na całym świecie obiegła informacja o śmierci Nehy Paswan, siedemnastolatki z Indii, która została pobita przez własną rodzinę, wskutek czego zmarła. Powód? Noszenie jeansów zamiast tradycyjnego stroju podczas obrzędów religijnych. Również w ubiegłym roku, kobiety z Indii pod #GirlsWhoWearRippedJeans zamieszczały w social mediach swoje zdjęcia w spodniach z dziurami. Był to znak ich protestu przeciwko próbom kontrolowania ubioru i zachowania oraz obarczaniu ich winą za agresję ze strony mężczyzn i dokonywane przez nich przestępstwa seksualne. Przykłady te pokazują, że nawet dziś damskie spodnie stanowią symbol wolności, niezależności i emancypacji kobiet.

Damskie spodnie jako symbol wolności, niezależności i emancypacji kobiet | Ofeminin

Historia damskiego garnituru (vogue.pl)

Sufrażyzm – Wikipedia, wolna encyklopedia

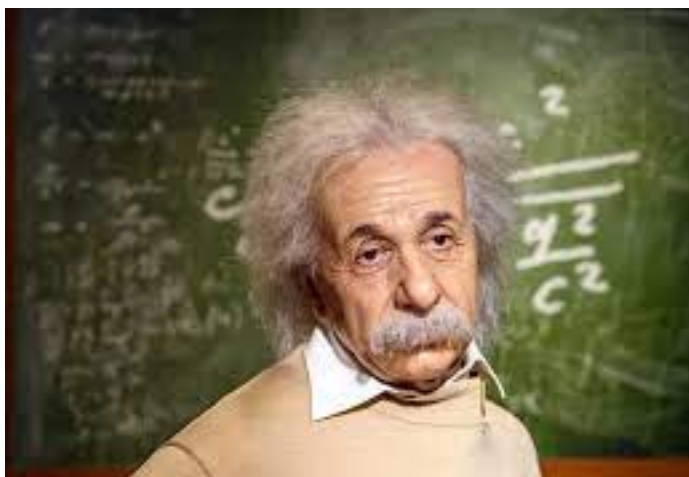


7 ciekawostek z II wojny światowej

Jan Prorok

- 1.** Podczas II wojny światowej polski poeta Stanisław Jerzy Lec był więziony w niemieckim obozie koncentracyjnym, z którego wielokrotnie próbował uciec. Otrzymał wyrok śmierci za drugą próbę ucieczki, ale udało mu się uciec w 1943 roku po zabiciu strażnika łopata, gdy został zabrany do kopania własnego grobu. Uciekł w mundurze strażnika.
- 2.** Juliana (dog niemiecki) w 1941 roku została odznaczona Medalem Niebieskiego Krzyża. Podczas bombardowania Wielkiej Brytanii jedna z bomb zapalających wpadła przez dach do domu, w którym mieszkała Juliana i jej właścicielka. Pies oddał mocz na bombę, gasząc ogień i zapobiegając jego rozprzestrzenieniu się.
- 3.** W 1945 roku w Oregonie wylądowała bomba balonowa wystrzelona przez Japonię. Ekspłodowała, gdy zbliżyła się do niej zaciekawiona kobieta z pięciorgiem dzieci. Były to jedyne ofiary II wojny światowej na ziemi amerykańskiej.
- 4.** Podczas II wojny światowej Adolf Hitler wydał rozkaz oszczędzenia brytyjskiego miasta Blackpool przed atakami bombowymi, gdyż zamierzał tam wyjechać na wakacje po wygraniu wojny.
- 5.** Jeden człowiek przeżył zrzućenie bomby atomowej zarówno na Hiroszimę, jak i na Nagasaki. Tsutomu Yamaguchi był 29-letnim inżynierem służącym w marynarce wojennej. Został wysłany służbowo z rodzinnego Nagasaki do Hiroszimy. Mimo poważnych oparzeń przeżył wybuch bomby atomowej 6 sierpnia 1945 roku. Następnego dnia wrócił pociągiem do Nagasaki, gdzie 9 sierpnia przeżył kolejny wybuch bomby atomowej. Zmarł na raka żołądka w 2010 roku.
- 6.** Pewien Szkot, Bill Millin, stał na plaży w Normandii podczas D-Day, spokojnie grając na dudach, gdy pociski przelatywały obok niego. Schwytani żołnierze niemieccy przyznali później, że nie strzelali do Millina, ponieważ uznali go za nieszkodliwego wariata.
- 7.** Adrian Carton de Wiart walczył w obu wojnach światowych i został postrzelony w głowę, nogę, biodra i ucho. Przeżył też katastrofę lotniczą, a kiedy lekarze nie chcieli amputować mu dwóch palców, odgryzł je. Kiedy później zapytano go, jak wspomina czasy wojny, odpowiedział: „Podobała mi się wojna”.

Kim był Albert Einstein i dlaczego jest taki znany?



astigmatic.pl

Prawie każdy człowiek na świecie słyszał kiedyś o słynnym Einsteinie. Większości ludzi będzie się kojarzył z teorią względności, Nagrodą Nobla, fizyką, niektórzy może nawet go połączą z filozofią, ktoś pewnie wie, że nie był wybitnym uczniem. To trochę mało, prawda? No, ale co niby jeszcze można o nim wiedzieć?

To, że Einstein był inteligentny, już wiemy, ale czy wiedzieliście, że wbrew temu co wiele osób może myśleć, Einstein nigdy nie studiował na żadnym uniwersytecie,

ani nie był związany z żadną słynną szkołą fizyki? Albo to, że miał dwóch synów? Straszy, Hans Albert, zdobył sławę na skalę światową w dziedzinie inżynierii hydraulicznej, zaś młodszy, Edward, cierpiał na schizofrenię. Od lat 20 XX wieku interesował się polityką, w 1939 r. podpisał list do prezydenta USA Franklina D. Roosevelta, ostrzegający o niebezpieczeństwie płynącym z energii nuklearnej. Był pacyfistą.

Czy wiesz, że...

1. Najdłuższy bal karnawałowy ma miejsce w Rio de Janeiro. Zaczyna się w ostatni piątek karnawału i kończy się rano w Środę Popielcową.
2. Na początku gdy przywieziono ziemniaki z Ameryki do Europy, ludzie myśleli, że jest to roślina ozdobna. Potem zaczęli je jeść, ale jedli łądygi i surowe bulwy, więc chorowali. Dopiero później zaczęto poddawać je obróbce termicznej.
3. Krajem, w którym najmniej osób posługuje się drugim językiem, jest Anglia.
4. Tallinn ma najlepiej zachowaną starówkę w Europie. Jest ona jeszcze z czasów średniowiecza.
5. Wieża przy kościele św. Olafa w Tallinnie (z iglicą ok. 159 m) była najwyższym punktem Europy między XV-XVII w.
6. Zamek w Malborku nigdy nie został zdobyty.

Ula Bojakowska



<https://www.bezkresy.pl/tradycyjny-i-nowoczesny-wycieczka-do-tallina/>

Walentynki w innych krajach

Matylda Sielewicz

Walentynki - święto miłości - jest znane na całym świecie, ale czy wiemy jak obchodzone? **Włochy** (walentynki po włosku to San Valentino). To właśnie z Włoch pochodzą walentynki! W starożytnym Rzymie obchodzono święto Luperkalia. W tym dniu mieszkańcy oddawali hołd swoim bogom – Junonie, patronce kobiet oraz Panowi, bogowi przyrody. Podczas tego święta wrzucano do urny imiona kobiet i mężczyzn – na podstawie losowania łączyli się oni w pary na czas całego święta, a czasami nawet na stałe. W V wieku święto zostało uznane jako pogańskie i zlikwidowane przez papieża, jednak zostało szybko przywrócone, ponieważ cieszyło się bardzo dużym zainteresowaniem, ale już jako chrześcijańskie święto. Uhonorowano w taki sposób męczennika św. Walentego z Terni. W czasach współczesnych Włosi w Bazylice w Terni co roku w niedzielę poprzedzającą 14 lutego składają przyrzeczenia miłości. Włosi mogą również inaczej świętować walentynki. Na przykład w Vico del Gargano miasto ustrojone jest tysiącami pomarańczy, a w Apuli picie soku pomarańczowego przynosi szczęście.

Korea Południowa. 14 lutego w Korei Południowej to wyjątkowy dzień. Prezenty w walentynki wręczają jednak tylko kobiety! Są to najczęściej czekoladki, które Koreanki często same ozdabiają. Popularne prezenty to też inne słodczyce i kwiaty. Miesiąc później w tzw. Biały Dzień (14 marca) to mężczyźni obdarowują kobiety, a w kolejnym miesiącu, podczas Czarnego Dnia (14 kwietnia) nieobdarowane osoby w poprzednich miesiącach spotykają się, aby spożyć dzadzangmjon, czyli tradycyjne danie z makaronu.

Dania (walentynki po duńsku to Valentis Dag). W Dani oprócz tradycyjnych upominków (wśród kwiatów najczęściej wybierane są przebiśniegi) wysyła się kartki z własnym wierszem. Żeby nie było za łatwo, nie są one podpisywane imieniem, tylko kropkami odpowiadającymi liczbie liter w imieniu (np. zamiast „Bartek” napisane będzie „.....”). Jeśli adresatka zgadnie imię nadawcy – otrzyma na Wielkanoc kolejny upominek!

Brazylia (walentynki po portugalsku to Dia dos Namorados). Brazylia słynie z hucznego karnawału dlatego nie może pozwolić sobie na kolejne święto w lutym. Brazylijczycy walentynki obchodzą dopiero 12 czerwca! Data ta jednak nie jest przypadkowa, ponieważ jest to dzień przed św. Antonim – świętym związanym z małżeństwem, a św. Walenty z kochankami.

Ghana (walentynki w języku afrikaans to Walentynsdag). Ghana jako jeden z największych na świecie producentów kakao postanowiła wykorzystać ten fakt i w 2005 roku ustanowiła 14 lutego Dniem Czekolady. Dzięki połączeniu Walentynki i Dnia Czekolady możemy świętować najśłodszy dzień w roku, a jak wiadomo tego dnia konsumpcja czekolady jest ogromna.





„Dąż do czegoś lepszego. Czegoś wspanialszego.”

... CZYLI POLECENIA I RECENZJE

Moje pierwsze zetknięcie z twórczością Melchiora Wańkowicza miało miejsce w tym roku przy omawianiu „Tędy i owędy”. Od razu rzucił mi się w oczy język jakim pisał - prosty, lekki, przyjemny w odbiorze. Do tego autor ma niezwykle lekkie pióro i pisze o sytuacjach, które rzeczywiście miały miejsce w jego życiu.

Kolejnym znanym utworem literackim Wańkowicza jest „Ziele na kraterze”, opowiadające o dorastaniu córek autora i częściowo o powstaniu warszawskim. Natomiast „Szczęnięce lata” opisują dzieciństwo i dorastanie samego twórcy. Serdecznie zachęcam do przeczytania chociaż jednego z dzieł Melchiora Wańkowicza, wymieniłam ich tu tylko trzy - te, które mi są najbardziej znane, choć jest ich naprawdę wiele. To, w jaki sposób pisze, sprawia, że podczas lektury ma się wrażenie, jakby sam Wańkowicz przychodził do nas i przy herabacie opowiadał swoje wspomnienia. Dodatkowo ma ogromne poczucie humoru, dzięki czemu w tekście możemy znaleźć mnóstwo żartów i dowcipów. Jest on również autorem haseł reklamowych takich jak „Lotem bliżej” czy „Cukier krzepi”.

Mam nadzieję, że zaciekałam was osobą i pracą Melchiora Wańkowicza i, że nidlugo sięgniecie po „Szczęnięce lata” a może i „Ziele na kraterze”.

Serdecznie polecam,

Urszula Bojakowska

<https://ciekawostkihistoryczne.pl/2016/01/19/jeden-spryciarz-przekonal-cala-polske-ze-cukier-to-lekarstwo-na-kazda-bolaczke-i-niezle-sie-na-tym-dorobil/>

<https://24kurier.pl/kalendarz-impres/melchior-wankowicz-pisarz-dziennikarz-i-reportazysta>

